**Czy Polacy na Litwie będą skazani na oglądanie rosyjskiej propagandy? TVP Wilno traci budżet?**

Decyzja TVP o zmianach w TVP Polonia i znacznym ograniczeniu budżetu TVP Wilno, który według nieoficjalnych informacji może zostać zmniejszony nawet o 70 procent, oznacza, że z ramówki może zniknąć większość programów dla Polaków, w tym popularna „Wilnoteka”.

Ostatnio w mediach społecznościowych na Litwie zawrzało. Polskie kanały, w tym TVP Wilno i Wilnoteka, zaczęły tracić finansowanie, a w sieci pojawiła się dezinformacja, według której Polacy rzekomo mieliby zostać skazani na oglądanie wyłącznie rosyjskiej propagandy. Wśród mieszkańców Wileńszczyzny wywołało to niepokój i pytania o przyszłość polskojęzycznych mediów, które od lat pełnią ważną rolę w życiu lokalnej społeczności.

W dyskusji wokół ograniczeń pojawiła się także petycja, której fragment wywołał kontrowersje:

„Znaczna część Polaków na Litwie mieszka na terenach przygranicznych z Białorusią — w regionie, który od lat stanowi jedno z głównych pól rosyjskiej walki informacyjnej. To właśnie tam w największym stopniu docierają wrogie narracje i próby wpływu na lokalne społeczności. W tych warunkach TVP Wilno jest jedynym źródłem informacji stojącym po stronie Litwy i Polski, wzmacniającym odporność mieszkańców pogranicza i blokującym przestrzeń dla dezinformacji. Ograniczenie działalności stacji oznacza osłabienie bezpieczeństwa informacyjnego państwa i stworzenie pustki, którą natychmiast wypełnią rosyjskie przekazy.“

Fragment ten został odebrany przez wielu Polaków jako protekcjonalny i obraźliwy, ponieważ sugeruje, że bez TVP Wilno mieszkańcy pogranicza nie potrafiliby samodzielnie rozpoznać propagandy i nie mieliby innych źródeł informacji. Dyskusja pokazuje, że ograniczenie polskich mediów na Litwie wywołuje nie tylko kwestie praktyczne, ale także emocjonalne reakcje związane z poczuciem szacunku i tożsamości społeczności polskiej.

Dyskusję dodatkowo rozpaliło to, że Polacy na Litwie zaczęli masowo podpisywać petycję, w której znalazł się kontrowersyjny fragment. Wiele osób chciało w ten sposób wyrazić swój sprzeciw wobec decyzji ograniczających budżet TVP Wilno i pokazać, jak ważne są dla nich polskojęzyczne media. Masowe podpisywanie petycji pokazało, że sprawa wywołuje silne emocje i podkreśla znaczenie mediów dla zachowania tożsamości oraz poczucia przynależności społeczności polskiej na Wileńszczyźnie.

Dla wielu mieszkańców pogranicza polskojęzyczne media są nie tylko źródłem informacji, ale także platformą do pokazywania życia lokalnej społeczności, polskich szkół, wydarzeń kulturalnych i codziennych spraw mieszkańców. Ograniczenie działalności TVP Wilno nie oznacza, że Polacy staną się podatni na propagandę, lecz że stracą jedno z nielicznych źródeł lokalnych, polskojęzycznych treści, co zmniejsza różnorodność informacyjną i może osłabić pozycję mniejszości w przestrzeni medialnej.

**Milija Bożerocka**